

górskiego. Już jednak w 1784 Józef II wypędził Paulinów, kościół opustoszał a kult Matki N. przygasał.

Wznowili go dopuszczeni tu przez rząd austriacki wypędzeni z Rosji Jezuici, obejmując kościół i klasztor w wilgę Bożego narodzenia 1821. Wprawdzie dekret banicyjny z 1848 r. zmusił ich do opuszczenia klasztoru i kościoła ale tylko na parę lat. Wrócili w całej pełni w 1852 r. i mieli tu swój nowicjat, studia gimnazjalne, a nawet czas jakiś filozoficzne i teologiczne, wychowywali się więc wszyscy pod opiekuńczymi skrzydłami Matki Bożej Miłosierdzia i utwierdzali się tu w tej miłości dla Królowej nieba, którą wszczepiali potem w serca nie tylko ludu, lecz także inteligencji polskiej, zwłaszcza w Sodalicyjach Marjańskich.

O. Henryk Jackowski postarał się o **koronację Matki N.** w dolnej części obrazu w r. 1877, dokonaną w dniu 8 września przez legata papieskiego nuncjusza Jacobiniego w otoczeniu wielkiej świty duchowieństwa, panów ziemian z okolicy i 120.000 ludu. W r. 1886 straszny pożar nawiedził klasztor i kościół, nie uszkodził jednak cudownego obrazu. Do odbudowy przyczynili się w wielkiej mierze znów biskupi przemyscy i okoliczna szlachta. W r. 1899, dzięki staraniom O. Mellina, ukoronował Matkę N. w górnej części obrazu ks. Biskup Pelczar. Z okazji uroczystości 50-lecia pierwszej koronacji uzyskał O. Rektor Józef Bury w r. 1927 podniesienie kościoła starowiejskiego do godności bazyliki mniejszej i odnowił go na zewnątrz, obraz zaś powierzył do odświeżenia i umocnienia prof. Kühnowi ze Lwowa. Od r. 1863 posiadają w Starejwsi swój Dom macierzysty SS. Służebniczki, pełniąc straż pomocniczą przy cudownym obrazie N. Panny.

Przy kaplicy SS. Służebniczek powstała pierwsza Sodalicia Pań ziemianek, pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia N. Panny i św. Józefa, erygowana przez Ks. B. Pelczara w 1901 r., przyłączona do rzymskiej Prima Primaria 1 stycznia 1902 r. Starania o to prowadzono już od 1892 r. Inicjatorką była p. An-

na z Działyńskich Potocka, kierownikiem duchownym O. Ignacy Mellin T. J. W r. 1898 wybrano pierwszą prezydentką śp. hr. Izę z Morawskich Łubieńską, pod której wprawną ręką objęła Sodalicia parę powiatów i wzrosła w liczbę członków. Znać było od początku wpływ Sodalicii na odmianę życia duchownego po dworach polskich w całej okolicy, do czego przyczyniały się rekolekcje zamknięte u SS. Służebniczek dla Pań, w klasztorze Ojców Jezuitów dla Panów, po dworach dla służby. Panie z Sodalicii zaczynają pomagać przy zakładaniu Bractwa Matek Chrześcijańskich, kursów gospodarczych dla dziewcząt, kursów robót ręcznych. W r. 1908 zostaje prezydentką p. Amelja Starowiejska, a przy pomocy O. Lica i O. Kraupy zostaje ułożony Statut dla Pań wiejskich Ziemi sanockiej, sekcja eucharystyczna, oświatowa, społeczna, organizuje się rekolekcje dla nauczycielstwa, w czym pomagają wiele p. Cecylja z Potockich Ceglińska naówczas prezydentka Sodalicii krośnieńskiej i śp. Helena z Czarneckich Potocka. Tworzą się też czytelnie: apologetyczna i okrężna, odbywają się katolickie zjazdy diecezjalne przy udziale Sodalicii miejskich i wiejskich, tworzą się dwie filje sodalicyjne w Krośnie i Sanoku, gdzie Panie organizują rekolekcje dla robotników fabrycznych i inteligencji miejskiej.

Obecnie prezydentką jest p. Hr. Katarzyna Bobrowska, Moderatorem po OO. Mellinie, Licu, Tomniczaku, Kraupie, Rostworowskim, Barglewskim, Czenczu, Krzyżanowskim, Kozubskim, Bury jest obecnie O. Rektor Wojciech Trubak. Sodalicia pracuje w odziedziczonym duchu i czuje się ogromnie uszczęśliwioną, że będzie mogła z początkiem czerwca ugościć przedstawicielki siostrzanych Sodalicii związkowych z całej Polski w Domu SS. Służebniczek, pod opieką cudownej Matki Bożej Miłosierdzia. Pełne radości, niech zjeżdżają chętnie do Starejwsi Panie Prezydentki z pieśnią na ustach:

Idźmy, tulmy się jak dziatki,
Do Serca Marji Matki,
To serce zna dzieci głos,

Ks. Fr. Kwiatkowski T. J.